

HELENA SZMUNESS

ur. 1948; Kemerowo, Rosja



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", życie codzienne, życie polityczne, radio, Radio Wolna Europa

Podwójne życie w PRL

Ja byłem świadoma od bardzo małego dziecka, że są rzeczy, których nie wolno mówić na zewnątrz, jakkolwiek to są rzeczy prawdziwe. Ja bardzo dobrze to pamiętam dlatego, że to było w domu. Przecież ja byłem nieustannie wyrzucana z pokoju, jak przychodzili różni znajomi i rodzice chcieli z nimi porozmawiać na tematy bieżące, że tak powiem. I ja nieustannie próbowałam podsłuchać, o czym oni tam rozmawiają. To było jeszcze w Rosji, znaczy na Ukrainie i później to było w Polsce w dużej mierze.

Rodzice się w pewnym momencie przestraszyli, że ja jako bardzo mała dziewczynka podłapałam, że się w radiu słucha Głosu Ameryki. To jeszcze na Syberii było, czyli ja miałam 3-4 lata. Kiedyś powiedziałam głośno do rodziców, że właśnie Głos Ameryki znowu zacznie brzęczeć w domu i oni się okropnie przestraszyli, że ja rozpaplę gdzieś to na podwórku czy w przedszkolu. Natomiast potem w Lublinie już, to w domu mój ojciec nieustannie majstrował tymi gałkami, próbując wyłapać Głos Ameryki – był okropnie zagłuszany – czy Wolną Europę. Głos Ameryki miał najsilniejsze nadajniki i dlatego najłatwiej było usłyszeć Głos Ameryki. Ale Wolna Europa też. Tego w domu się nieustannie słuchało. Ja nie powiem, żeby mnie strasznie to interesowało. Jak powiadam, ja się bardzo dobrze bawiłam w tym czasie. I miałam ważniejsze sprawy na głowie, jak gdzie zdobyć szpilki, jak się dostać do tej lepszej fryzjerki. Więc ja się tym okropnie nie interesowałam, ale byłem świadoma tych dwóch rzeczywistości, oficjalnej i nieoficjalnej.

Data i miejsce nagrania	2013-05-20, Londyn
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"